

Marie, Full-Time

[Zwrotka 1]

To miejsce złe, zły czas
I co mam teraz zrobić, co?
Gdy widzę Cię, tą twarz
Motylki w brzuchu robią woow
Bo nudzę, nudzę się od lat
Jeśli masz wakat, powiedz mi
Kucharka, lekarz, Bóg
Ręcznie zrobiony śmiesznie brzmi
I chciałabym Ci upiec tort na urodziny
Robić tak rok w rok
Kładę bloczek na blok
Klikam "start", wciskam "stop";
A jeśli wyjdzie średnio powiem, że to zwykły pech
I będę trzymać Cię za rękę
Till the very fucking end

[Refren]

I tak, za dużo gadam, o tym wiem
Nieraz powiesz "a kysz";
A chociaż nie potrafię długo spać
Umiem gotować ryż
I tak, mi trochę smutno jest
Bo skarbie zrozum, że jestem bez pracy
Zatrudnić możesz mnie, oh!
Tu-ru-tu
Tu-ru-tu
Tu-ru-tu, full-time
Tu-du-du
Tu-du-du
Tu-ru, full-time baby
Tu-du-du
Tu-du-du
Tu, full-time
Tu-du-du
Tu-tu-tu-tu-du,-du

[Zwrotka 2]

Dwie lewe ręce mam
Są źle przyszyte, not my fault
Ktoś taką stworzył mnie
Zróbmy to lepiej, czemu nie
A jeśli trochę to zbyt wprost
Przepraszam z góry, tak już mam
CV zostawię tu
To Twoja bajka, i Twój kram
I Twoje serce, w które wkradam się i chowam
Cicho-sza, zrobię tu ładny szew
Szumi w głowie ta krew
A jeśli nie wystarczy
To je zapakuję w gips
Strzelimy sobie fotkę
Ekhm, wszyscy mówią "cheese";

[Refren]

I tak, za dużo gadam, o tym wiem
Nieraz powiesz "a kysz";
A chociaż nie potrafię długo spać
Umiem gotować ryż
I tak, mi trochę smutno jest
Bo skarbie zrozum, że jestem bez pracy
Zatrudnić możesz mnie, oh!
Tu-du-tu
Tu-du-tu

Tu-du-tu, full-time
Tu-ru-tu
Tu-ru-tu
Tu-ru, full-time baby
Tu-ru-tu
Tu-ru-tu
Tu-ru-tu, full-time
Tu-ru-tu
Tu-tu-tu-tu-ru

[Outro]
Czy list motywacyjny
Wystarczy taki Ci?
Lepszego nie napiszę
Z poważaniem, Marie